



# Południowe sąsiedztwo UE:

MAROKO WZYWA ZACHÓD  
DO OBIEKTYWIZMU

**komentarz**

komentarze i opinie

5/2014

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH

# POŁUDNIOWE SĄSIEDZTWO UE:

## Maroko wzywa Zachód do obiektywizmu

### komentarz

komentarze i opinie



#### dr Małgorzata Bonikowska

Specjalizuje się w problematyce stosunków międzynarodowych i komunikacji społecznej. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, paryskiej Sorbony i Uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku. Przed wejściem Polski do UE kierowała Centrum Informacji Europejskiej. Była szefem Programu Informacji i Komunikacji Komisji Europejskiej w Polsce i Bułgarii. Uczestniczyła w projektach unijnych w Europie i Azji.

**Zmiany polityczne i personalne w instytucjach europejskich sprzyjają weryfikacji podejścia do wyzwań stojących przed UE. Jest to tym bardziej istotne, że sytuacja polityczno-gospodarcza kontynentu zmieniła się w ciągu ostatnich kilku lat. Wobec rosnącego zagrożenia na wschodniej granicy UE i utrzymującej się niestabilności na Południu istnieje pilna potrzeba redefinicji europejskiej polityki sąsiedztwa. Warto w tym procesie uwzględnić głosy z państw nią objętych.**

W swym przemówieniu na 69. sesji Narodów Zjednoczonych we wrześniu 2014 r. król Maroka zaapelował o obiektywizm w ocenie krajów rozwijających się i uwzględnienie ich realnych możliwości rozwojowych w kontekście historycznych obciążeń. „Potęgi kolonialne ponoszą historyczną odpowiedzialność za trudną, czasem dramatyczną sytuację niektórych krajów Południa, zwłaszcza afry-

kańskich” – stwierdził Mohammed VI. Jego zdaniem Europa nie ma prawa teraz wymagać od tych państw radykalnych i szybkich zmian wedle schematów obcych ich kulturze i zwyczajom, a założenie, że rozwój może następować tylko dzięki zastosowaniu jednego modelu, zachodniego, jest błędne. Ta mocna opinia nie powinna budzić w Europie oburzenia, lecz refleksję. Tym bardziej że akurat Maroko jest najstabilniejszym krajem południowego sąsiedztwa UE, ma status jej „uprzywilejowanego partnera” i stara się od kilku lat wdrażać reformy w kierunku wymaganym przez Europę (przede wszystkim w obszarze zarządzania państwem i przestrzegania praw człowieka).

Nowe prawo prasowe przewiduje poprawę sytuacji na rynku pracy w sektorze mediów i kładzie nacisk na zakaz ograniczania wolności prywatnej dziennikarzy. Reforma sądownictwa wojskowego wyjmuje

## POŁUDNIOWE SĄSIEDZTWO UE:

MAROKO WZYWA ZACHÓD DO OBIEKTYWIZMU | dr Małgorzata Bonikowska

2

spod jego jurysdykcji osoby cywilne, bez względu na rodzaj popełnionego przez nie przestępstwa. Nowelizacja prawa migracyjnego, uchwalonego w 2013 r., reguluje zaś status prawny prawie 40 tys. cudzoziemców, w większości z krajów Afryki Subsaharyjskiej, przebywających w Maroku. Do tego dochodzą zmiany w kodeksie rodzinnym, wzmacniające zwłaszcza pozycję kobiet. **Te reformy są pozytywnie przyjmowane na Zachodzie, m.in. przez Unię Europejską oraz Wspólnotę Demokracji (Community of Democracies), która ma siedzibę w Warszawie**<sup>1</sup>. Koalicja ta do tej pory przyjęła do swego grona tylko cztery państwa afrykańskie: Republikę Południowej Afryki, Nigerię, Przynależność Dobrej Nadziei i Maroko – jako jedyny kraj Maghrebu. W opinii sekretarza generalnego Wspólnoty – Marii Leissener – Maroko jest cenione i szanowane za wprowadzanie zmian wzmacniających demokrację, a także za współpracę rządu ze społeczeństwem obywatelskim w promowaniu tego procesu.

Art. 1 Konstytucji Maroka z lipca 2011 r. stwierdza, że ustroj polityczny Maroka to monarchia „konstytucyjna, demokratyczna, parlamentarna i społeczna”. Król podkreśla, że zmiany dokonywane w jego państwie są trwałe, ale apeluje o poszanowanie specyficznych

uwarunkowań rozwojowych: „Każdy kraj ma odmienną nieco ścieżkę rozwojową, która powinna uwzględniać jego historyczną ewolucję, dziedzictwo cywilizacyjne, zasoby ludzkie, bogactwa naturalne, sytuację polityczną i wybory ekonomiczne, a także sukcesy i porażki ponoszone na drodze zmian”. Jego zdaniem zachodnie modele zrównoważonego rozwoju są skrojone na miarę krajów już rozwiniętych, w dodatku pochodzących z konkretnego kręgu kulturowego. Ich wprowadzanie w innych miejscach świata, odmiennie uwarunkowanych, musi przebiegać tak, aby były zrozumiałe i akceptowane przez obywateli, bo inaczej pozostaną tylko na papierze lub przyniosą niepożądane skutki.

Władze Maroka zdają sobie sprawę, że wdrażania zachodnich wzorców nie da się osiągnąć dekretemi i zapisami prawa, jeśli nie stoi za tym wola społeczeństwa oraz zachowania elit. Jednym z największych wyzwań krajów Południa jest zmiana mentalności administracji oraz całej kultury zarządzania państwem. Trudno bowiem przekonać masę urzędników do zachodnich standardów służby publicznej, łączącej biurokratyczną sumienność z poczuciem szerszej odpowiedzialności, także przed społeczeństwem. Dobitnie o tym świadczy przykład marokańskich reform. Najnowszy

<sup>1</sup> | Wspólnota Demokracji to działająca od 2000 r. organizacja międzyrządowa krajów demokratycznych lub demokratyzujących się. Ich wspólny cel to wzmacnianie i promowanie idei demokracji oraz wdrażanie jej na świecie.

## POŁUDNIOWE SĄSIEDZTWO UE:

MAROKO WZYWA ZACHÓD DO OBIEKTYWIZMU | dr Małgorzata Bonikowska

3

Ranking Arabskiej Demokracji (*Arab Democracy Index*, 2012), który porównuje wdrażanie prawa ze stosowaną praktyką i mierzy stopień zaawansowania państw arabskich pod względem demokratycznych przemian, przyznał Maroku 915 na 1000 punktów możliwych do uzyskania za liczbę wprowadzonych prawnych i instytucjonalnych instrumentów transformacji ustrojowej, m.in. w takich obszarach jak walka z korupcją i wzmacnianie instytucji państwa prawa. Sukcesowi legislacyjnemu nie towarzyszy jednak masowa praktyka.

Zapisy marokańskiej konstytucji dają podstawę prawną do transformacji zarządzania państwem, zwalczania korupcji oraz wzmacniania instytucji i zostały dobrze odebrane przez państwa dawców pomocy oraz zagraniczny kapitał. Jednak powszechne wprowadzenie standardów „dobrego rządzenia” (*good governance*) w Maroku oraz w innych krajach Południa wymaga głębszej refleksji i zastosowania szerszej gamy instrumentów. Nie wystarczy weryfikowanie postępów w reformowaniu prawa i instytucji na podstawie uchwalanych w tych krajach przepisów, do czego sprowadza się unijna zasada warunkowości: więcej za więcej (pomoc za reformy), ang. *more for more*. Skoncentrowanie polityki transformacyjnej wyłącznie na aspekcie instytucjonalno-prawnym nie przyniesie rezultatów w postaci radykalnej zmiany stylu rządzenia i natury władzy w państwach Południa, jeśli

nie zostanie ona uzupełniona o oddziaływanie na warstwę społeczno-kulturową i nie trafi do mentalności elit.

„Kraje Zachodu i podległe im instytucje potrafią tylko dawać nam lekcje, a w najlepszym razie – dobre rady. Gdy przychodzi do rzeczywistego wsparcia, jest ono bardzo słabe i uzależniane od spełniania stawianych warunków” – skrytykował na forum ONZ król Maroka. Istotnie, Zachód powinien być ostrożniejszy w ferowaniu sądów i wypracować takie modele współpracy z sąsiadami, które uzupełnią stosowane dotychczas formy wpływu. **Maroko – najbardziej stabilne państwo europejskiego Południa – może być testerem nowych rozwiązań, ponieważ jest w awangardzie zmian, a postawa i przykład króla są gwarantem woli wprowadzenia ich nie tylko na papierze.** W dodatku Maroko jest gospodarczo i kulturowo związane z Europą, a ponadto aktywnie promuje współpracę na swym kontynencie, pełniąc funkcję łącznika Maghrebu z Afryką Subsaharyjską. Dzięki odbywającym się od siedmiu lat MEDays w Tangerze staje się raz w roku stolicą Afryki i Bliskiego Wschodu, które – warto to sobie uzmysłowić – nie postrzegają dziś Europy jedynie pozytywnie.

**POŁUDNIOWE SĄSIEDZTWO UE:**

MAROKO WZYWA ZACHÓD DO OBIEKTYWIZMU | dr Małgorzata Bonikowska

4 ●

W stosunkach zewnętrznych Unię Europejską z pewnością czeka wiele zmian. Jedną z nich powinno być podejście do południowych sąsiadów i refleksja, jak im pomóc uzyskać efekt trwałego rozwoju, niegrożącego negatywnymi konsekwencjami. **Jeśli Europa chce rzeczywiście wspierać proces przemian w krajach południowego sąsiedztwa w kierunku stopniowej modernizacji i demokracji, jej polityka musi opierać się na szacunku dla ich specyfiki, większym partnerstwie i szerokiej współpracy. Zasadę**

„więcej za więcej”, która kładzie nacisk przede wszystkim na kwestie legislacyjne i instytucjonalne, można zastąpić współdziałaniem w zakresie popularyzowania zasady „rządów prawa” (*rule of law*) w połączeniu ze standardami społecznej odpowiedzialności urzędników i partycypacji obywateli w życiu publicznym. Warto także pamiętać, że przepisy uchwała się szybko, lecz zmiany zachowań społecznych następują powoli.

**Małgorzata Bonikowska**

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. W 2009 r. CSM został uznany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

